

## Bratnie dusze – czy istnieją? Rozmowa ze Swaruu z Erry (Tajgeta, Plejady)

Materiał z kanału Cosmic Agency, Gosia  
opublikowany 21.11.2021

**Swaruu:** Może zaczniemy od pytania?

**Gosia:** Tak. Co naprawdę oznacza bratnia dusza? I jaka jest różnica między bratnią duszą a bliźniaczym płomieniem?

**Swaruu:** Nie znam różnicy, jeśli w ogóle istnieje. Ogólnie rzecz biorąc, postrzegam je jako to samo. Również termin „twoja druga połówka”. Mówi się, że mężczyzna i kobieta są kompletni jako osoba tylko wtedy, gdy są razem. I mam na myśli, kiedy są kompatybilne.

**Gosia:** Mówi się, że bratnią duszą może być ktoś taki jak twoja mama, kuzynka, przyjaciółka, czy nawet pies. Myślę, że bliźniacza dusza to po prostu romantyczne skojarzenie.

**Swaruu:** Na wyższych płaszczynach nie ma już dwoistości lub jest ona bardzo słaba. Tak więc ludzie, dusze, są już bardzo poszerzeni, obejmując i integrując aspekty żeńskie i męskie. Na tych wyższych płaszczynach nie jest się ani mężczyzną, ani kobietą. Integracja obu części w całość. Z całkowitą akceptacją i bez oporu wobec płci. Wszystko jest zjednoczone, wszystko jest zintegrowane jako całość.

Tylko dzięki doświadczeniu w niższych płaszczynach, takich jak 5D, 4D lub 3D, zgodnie z przekonaniem i umowami, te cechy są uważane za kobiece lub męskie. Chociaż są to tylko umowy i tak, często opierają się na prawdziwych zdolnościach, w których jedna płeć jest lepsza od drugiej pod jakimiś względami.

Z punktu widzenia doświadczenia są to dwie dusze, które były razem przez wiele wcieleń. Odradzają się i wciąż odnajdują siebie nawzajem, ponieważ dobrze współpracują tylko razem, z nikim innym. Nie tylko już się znają. Z punktu widzenia wyższej gęstości są tą samą duszą, tą samą osobą, po prostu wyrażającą się na różne sposoby na niższych płaszczynach egzystencjalnych.

Mają swoją indywidualność, ale nie zawsze. Czasami może tak być po prostu dlatego, że w niższych gęstościach, z powodu samej częstotliwości każdej duszy, rezonuje z wami wcielenie się w jedną płeć, a nie w drugą. Mimo to, cechy zjednoczonej lub całkowitej duszy są zachowane, ale tak jakby u obu członków tej pary.

Należy również podkreślić, że nie zawsze się odnajdują. Łatwiej jest, jeśli pamiętasz kim jesteś lub gdzie ostatnio się spotkaliście lub odnaleźliście.

Kiedy para kocha się tak bardzo, że już doskonale się znają i powtarza się to w kółko i w kółko, nawet jeśli początkowo nie pochodzą z tej samej duszy, a i tak byłoby to niemożliwe do udowodnienia, ich pragnienie bycia razem jest tak silne, że kiedy bariera fizycznych ciał zostanie usunięta, jako dusze, jako sygnały ze Źródła, stają się tak podobne, że stają się jednym i tym samym. To jeden i ten sam sygnał. Kiedy dwoje ludzi naprawdę się kocha i żyje ze sobą przez długi czas, tym bardziej, jeśli jest to więcej niż jedno wcielenie... to ich częstotliwości się wyrównują.

Tak jak w przypadku formowania się bliźniąt tworzących odrębne fragmenty ale z tej samej duszy... tutaj jest to efekt odwrotny. Dwie dusze łączą się, by stać się jedną istotą. W końcu taka jest miłość. Aby włączyć coś lub kogoś jako część siebie.

**Gosia:** Ile jest, na przykład na Ziemi, w jednej osi czasu każdej osoby? Ile jest takich rozszczepionych bratnich dusz?

**Swaruu:** Nie mogę tego wiedzieć, ale wiem, że są niezliczone. Jest wiele takich samych (bratnich) dusz. Mogą mieć różne nazwy. Nazwa to tylko tymczasowa rzecz, to nie dusza, głównie na Ziemi. Tutaj nazwa jest bardziej związana z duszą. Nie mogę nazywać się inaczej niż Swaruu.

**Gosia:** Dziękuję Ci. Jednej rzeczy nie rozumiałem. Powiedziałaś: „Kiedy para kocha się tak bardzo, że już się doskonale znają i to się powtarza w kółko i w kółko, nawet jeśli początkowo nie pochodzą z tej samej duszy...” Mówisz tutaj o ludziach, którzy w takim razie NIE są bratnią duszą?

**Swaruu:** Są. Chodzi o to, że... to jest coś poza „czasem” jako takim. Nie ma „czegoś, co było przed czymś innym”. Tylko tak długo, jak są w 3D. Jeśli są razem i są tak zgodni, to są bratnimi duszami. Z punktu widzenia Źródła nie ma czasu jako takiego dla duszy ani dla dwóch dusz.

**Gosia:** Więc w tym samym czasie, kiedy są tutaj, są razem już po drugiej stronie?

**Swaruu:** Tak, oczywiście. Pytanie brzmi: jak je zidentyfikować? Bez spektroskopów i innych gadżetów, które zwykle nie są zbyt dokładne... to jest coś, co po prostu wiesz. Być może najlepiej rozumieją to kobiety. Nie możesz tego sprawdzić i nie możesz naukowo udowodnić, kiedy jesteś zakochany, bez względu na to, czy jesteś zakochany, czy nie. Po prostu to wiesz. Tak samo tutaj. Po prostu wiesz, że jesteś, że oboje jesteście i oboje to wiecie, ale nie ma technologii, która by to wiedziała.

**Robert:** Jakie to uczucie, gdy spotykają się bratnie dusze?

**Swaruu:** Niekoniecznie będziesz o tym wiedzieć w momencie, gdy spotkasz tę osobę. Może się to zamaskować za „osobą”, za maską społeczną. I tylko dzięki codziennym kontaktom będziesz w stanie to sobie uświadomić. Zdarza się również, że chociaż po drugiej stronie jesteście bratnimi duszami, w 3D obie one są pełne przeszkód, przeciwieństw i rzeczy, które ciągną was w dół, rzeczy 3D, które nie pozwalają obu duszom natychmiast się zidentyfikować. W tym przypadku można to również postrzegać jako to, że z perspektywy 3D lub z punktu widzenia nie ma już predestynowanych bratnich dusz, ale istnieje tylko tendencja dwóch dusz, dwojga ludzi, którzy chcą ze sobą współpracować, aby być kompatybilnym. Nie chodzi o to, że tak jest, ale o to, że obie strony są szczerze chętne do zmiany aspektów siebie, aby być kompatybilnym z drugą osobą dla dobra obu stron. Jeśli to tylko jedna strona się zmieni lub tylko jedna strona jest chętna, para skazana jest na porażkę.

**Gosia:** A w Tajgocie czy kobiety też lepiej to rozumieją? W jaki sposób mężczyźni z Tajgety znajdują swoją bratnią duszę? Czy zależy im na ich znalezieniu?

**Swaruu:** W Taygocie jest to bardziej zrównoważone, ponieważ kwestie miłosne mają dla mężczyzn ogromne znaczenie, o wiele bardziej niż na Ziemi. Ale ziemski człowiek nie jest zimny, jest po prostu uwarunkowany, by takim się wydawać. A w środku kochają szczerze i całkowicie. Są wrażliwi na kobiety, które często wykorzystują tę męską cechę. Kochania bezwarunkowo i czysto.

**Gosia:** Jak to jest wykorzystywane? Na Ziemi, masz na myśli?

**Swaruu:** Na przykład sprawiając, że zakochują się w nich, rozkochują ich w sobie, kiedy chcą tylko korzyści finansowych, chcą tylko portfela. Tak, mówię o Ziemi.

**Robert:** Co się stanie, jeśli bratnie dusze się nie spotkają lub nie zjednoczą?

**Swaruu:** Możliwe, że nie spotkają się w tym wcieleniu. Z powodu braku porozumienia lub dlatego, że coś poszło nie tak. W następnym wcieleniu znów będą szukać siebie nawzajem. Z szerszego punktu widzenia nigdy się nie rozstali, ponieważ są tacy sami. Więc nic się nie dzieje. Idą dalej jako różne dusze. Chociaż zawsze są połączeni. Ale przecież w końcu, tak jest ze wszystkimi.

**Gosia:** Czy to prawda, że jest taka osoba, jak twoja bratnia dusza, przeznaczona właśnie dla ciebie w ten sposób? Chociaż można kochać wielu ludzi. Albo ta większa dusza w górze... czy ona może "się rozdzielić" na wielu ludzi naraz?

**Swaruu:** Można na to spojrzeć w ten sposób, tak, to prawda. Jednak możesz także tworzyć bratnie dusze. Jak powiedziałam, z chęcią równego dopasowania się do siebie. Więc z tego innego punktu widzenia nie chodzi o to, że istnieją bratnie dusze, ale że są ludzie, których interesy są ze sobą zgodne, ponieważ szukają tego samego od partnera. Są dla siebie jak nieoszlifowane diamenty. Muszą się zmienić, żeby do siebie pasować.

**Gosia:** Tak, ale czy ci ludzie będą czy nie będą bratnimi duszami? Czy bratnie dusze to tylko osoby zgodne pod względem zainteresowań?

**Swaruu:** Nawet jeżeli nie są (a twierdzą, że jeśli są razem to są), są zgodni pod względem zainteresowań i razem tworzą bratnią duszę.

**Gosia:** Ale tutaj czegoś nie rozumiem. Zgodność interesów to nie to samo, co bycie bratnią duszą. Z Robertem mamy wiele zainteresowań, ale nie jesteśmy bratnimi duszami. A ja bywałam „zakochana” w chłopakach, z którymi nie mieliśmy wielu wspólnych zainteresowań, ale coś nas łączyło. I żadnej z nich nie postrzegam jako bratnich dusz. Jeden jest przyjacielem o wspólnych zainteresowaniach, jak Robert, inny był jakimś połączeniem, ale nie typem bratniej duszy.

**Swaruu:** Ponieważ nie były wystarczająco kompatybilne. Brakowało tego „tajemniczego” elementu eterycznego, który wynikałby z wcześniejszego spotkania, przeznaczenia lub predestynacji do bycia parą.

**Gosia:** Dokładnie. Więc to jest ta kompatybilność częstotliwości, znanie się wcześniej oraz wspólne zainteresowania, tak? A czy bratnia dusza może być bratnią duszą bez wspólnych zainteresowań? Zwłaszcza tutaj, w 3D, może się to zdarzyć, tak?

**Swaruu:** Ale czym są interesy, jeśli nie wyrazem tej samej duszy? Wtedy nie byłiby bratnimi duszami. Chociaż niektóre zainteresowania mogą się różnić, jest to normalne.

**Robert:** Czy bratnie dusze mają jakąś misję?

**Swaruu:** Tak, jako misja życiowa, albo dla dobra otaczających ich osób, albo po prostu dla wzajemnego samorozwoju duchowego, albo dla wszystkich wymienionych.

**Gosia:** Czy to możliwe, że ty jesteś w 3D, a twoja bratnia dusza w 5D i na odwrót? Wiele osób mnie o to pyta.

**Swaruu:** Tak, zwłaszcza jeśli ktoś umiera lub nie udaje mu się tu wcielić. To się dzieje cały czas. Mimo to, nie powinno to być używane jako wymówka, aby nie szukać prawdziwego partnera w tej samej gęstości, w której mieszkasz.

**Robercie:** Czy możemy zapomnieć o naszych bratnich duszach, nie znajdując ich, czy też możemy odrzucić naszą bratnią duszę?

**Swaruu:** Odrzucić? Tak Robercie, ale po co? Możesz zapomnieć tylko tak, jak zapominasz siebie i tak, to się zdarza.

**Robert:** Wszyscy mamy bratnią duszę?

**Swaruu:** Wszyscy mamy bratnią duszę. Jest to inny rodzaj lustra o wyższych gęstościach. Podstawa reintegracji duszy ze Źródłem. Droga naprzód. Bezwarunkowa miłość romantyczna wyznacza kierunek.

**Gosia:** I to zawsze dzieje się między kobietą a mężczyzną? Czy twoja bratnia dusza może wcielić się w tę samą płęć? Nie mam na myśli kontekstu biologicznego. Mówię o poziomie duszy. Ponieważ nie ma czasu według Źródła.

**Swaruu:** W takim przypadku mówisz o rodzinach dusz, soul family. Bardzo do siebie podobnych. Istnieje miłość, ale nie jest to romantyczna seksualność. Zauważcie, że romantyczna miłość seksualna istnieje tylko w niższych gęstościach, gdzie z definicji jest dużo separacji. W wyższych gęstościach wszystko dąży do integracji.

**Gosia:** A jaka jest różnica między rodziną dusz a bratnią duszą?

**Swaruu:** Soul family, najważniejsze jest tutaj to, że jest ich wiele. Ale z wyższego poziomu, wszystkie są fragmentami tej samej duszy, która z kolei jest także fragmentem innej, która z kolei... Różnica polega na

bliskości z duszą. Jako część tego samego. Jako odizolowane dusze mające fizyczne doświadczenie w ciele o określonej płci... tęskni się za integracją, ponieważ czuje się, że brakuje ważnej strony siebie. Cechy, o których się pamięta, a teraz ich się już nie ma. Rozpoznasz siebie jako „rodzinę”, a z drugiej strony swoją bratnią duszą jako „ja”, część siebie.

**Gosia:** Trudno odróżnić rodzinę od bratniej duszy, jeśli obie są fragmentami tego samego. Jeśli te dwa są naprawdę jednym i tym samym. Ale dobrze to rozumiem z przykładu, który kiedyś podałaś... że rodzina dusz jest jak granie w tej samej orkiestrze, a bratnią duszą byłoby wasza dwójka grająca na skrzypcach, blisko siebie, wewnątrz tej orkiestry.

**Swaruu:** Tak. To bliskość. Jedną postrzegasz jako „siostrę”, drugą postrzegasz jako część siebie, należącą do ciebie. Nie codziennie zabierasz swoją siostrę do domu, ale swoją bratnią duszą tak. Nie jest to coś precyzyjnego, ale temat też nie jest precyzyjny.

**Gosia:** Tak, chyba to rozumiem. Czy to możliwe, skoro istnieją pętle dusz, że raz jesteś swoją bratnią duszą, a potem on / ona jest tobą? Wydaje mi się, że już mówiłaś już coś takiego. Że się obracają. I dlatego wzrasta również wzajemne uznanie.

**Swaruu:** Tak, obracają się, głównie w 3D, gdzie zapominasz więcej. Nie w 5D. Preferujesz płęć. Na przykład, nie wyobrażam sobie siebie jako mężczyzny, nawet jako żartu. Nie wynika to z pogardy dla mężczyzn, wręcz przeciwnie. Ja po prostu... to nie to., to nie dla mnie.

**Gosia:** Tak więc te pętle istnieją głównie w 3D. Stajesz się swoim partnerem, a twój partner staje się tobą?

**Swaruu:** Tak, zwykle się zamieniają.

**Gosia:** A czy to możliwe, że kiedy znajdziesz swoją bratnią duszą, różnice osobowości są tak duże, że nie da się być razem? Wyobrażam sobie, że dzieje się to częściej w 3D.

**Swaruu:** Hm, czuję, że w tym przypadku to nie byłaby bratnia dusza.

**Robert:** A czy to możliwe, że ten 3D uniemożliwia zbliżenie się wielu bratnim duszom?

**Swaruu:** Tak, myślę, że 3D jeszcze bardziej utrudnia im odnalezienie się. Również z powodu tak wielu masek, które ludzie tutaj noszą tutaj przez cały czas. Ale jest to częścią wyzwania.

**Gosia:** Ok. I nie nudzą się byciem razem, bratnimi duszami, kiedy są parą? Myślę, że może dlatego postanowili nie spotykać się w jakimś wcieleniu? Może dla kontrastu? Odpoczynku od siebie?

**Swaruu:** Jeśli się nudzą, to nie są bratnimi duszami. Czy nudzisz się sama sobą?

**Gosia:** Haha, no nigdy, szczerze.

**Swaruu:** To samo tutaj. To nie jest jak inna osoba. To jest to samo. Tak to się odczuwa.

**Robert:** Tu na Ziemi nie znalazłem bratniej duszy...

**Gosia:** Chyba nigdy tego nie czułam w tym życiu. Ja tak samo, żebym się tak odnalazła. Raczej znajdę osobę, która chce zostać bratnią duszą. Oczywiście z punktu widzenia 3D. Nie rozumiem tego, Swaruu.

**Swaruu:** W 3D jest tak wiele przeszkód i ludzie noszą tak wiele masek, że bardzo trudno jest znaleźć bratnią duszą. Więc jest to również w porządku, gdy zobaczysz, gdy znajdziesz osobę, która jest zainteresowana tym samym, co ty, i oboje postanowicie podjąć wysiłek, aby się nawzajem ukształtować, stworzyć siebie nawzajem, aby być bratnimi duszami.

**Gosia:** A czy zwierzęta mają bratnie dusze?

**Swaruu:** Nie wiem... one nie działają w ten sam sposób. Ale nie dyskredytuję tego.

Kolejny dzień:

**Gosia:** Powiedziałaś, że każdy ma bratnią duszę, która jest fragmentem ciebie, z którym spędziłaś/eś więcej czasu w ramach większej zupy duchowej rodziny. Ale czy może być tak, że spędza się tyle samo czasu z dwoma fragmentami swojego życia... więc będzie się miało dwie równie ważne bratnie dusze? Albo trzy lub jeszcze więcej?

**Swaruu: Tak**, w rodzinie duchowej może być tak, że masz pełne miłości relacje w życiu z więcej niż jedną z nich. Ale to zwykle z mniej rozwiniętych punktów widzenia, ponieważ na wyższych szczeblach człowiek ma tendencję do bycia lub posiadania tylko jednego, specjalnego partnera. Nie nudzisz się, bo to jak nudzić się sobą, to nie problem (mówię o bratnich duszach i prawdziwej miłości, a nie o chęci posiadania kilku partnerów w życiu). Istnieje tendencja do jednoczenia się poprzez podążanie naprzód. Aby powrócić do Źródła. Wszystkie inne „pary”, w liczbie mnogiej, przeszłe doświadczenia jednoczą w jedno, które obejmuje je wszystkie. Z wielu fragmentów stają się one coraz mniejsze, i mniejsze aż do osiągnięcia Źródła.

**Gosia:** O wow, to mnie dotknęło... to samo przyszło mi do głowy ostatniej nocy, kiedy "wyobrażałam sobie" mojego partnera. Czułam się, jakby był wszystkimi moimi poprzednimi partnerami w jednym... a nawet czymś więcej!

**Robert:** Więc Źródłem jest cała miłość? A integracja?

**Swaruu:** Tak jest. Chociaż to bardziej integracja niż miłość. Integracja, jedność.

**Gosia:** Czy to możliwe, że twoja bratnia dusza jest uwięziona w astralu 4D? No i co wtedy? Mam na myśli przykład, kiedy wychodzi się z 3D.

**Swaruu:** Nigdy o tym nie myślałam. Ale moją pierwszą reakcją jest to, że automatycznie wyciągnęłabyś ich stamtąd, ponieważ cię szukają. To, czego szukasz, szuka ciebie, ponieważ oni są tacy sami, nie wydaje mi się to możliwe. Uratowałybyś ich stamtąd. Z użyciem twojej miłości, twojej intencji, twojej obecności, twojego światła jak latarnia morska w ciemności nocy.

**Gosia:** Dobrze. Mam takie pytanie: czy ważne jest, aby szukać i znaleźć swoją bratnią duszę? Czy twój cel życiowy jest lepiej realizowany w ten sposób? A może twój cel nie ma z tym nic wspólnego?

**Swaruu:** To zależy od ciebie, to coś osobistego. Każdy sam za siebie może powiedzieć, jak bardzo jest to dla niego ważne. Nikt inny nie ma w tej sprawie nic do powiedzenia. Może to mieć związek z twoim celem życiowym lub nie. Możesz mieć za cel znalezienie tej wyjątkowej osoby i spędzić resztę życia jedząc popcorn i oglądając z nią filmy. To ważne. Nikt nie musi was krytykować jako beзуżytecznych. To są wasze decyzje.

**Robert:** Znalezienie bratniej duszy byłoby związkiem na całe życie, a potem ten związek wyszedłby na zewnątrz bez zainteresowań 3D, tak?

**Swaruu:** Generalnie Robercie, po tym życiu nadal będą razem i będą je kontynuować. Ta dwójka wyżej jest już zintegrowana w jedną osobę. Zawsze są razem jako jedność. I nie potrzebują już zewnętrznej miłości. Nie potrzebują zewnętrznej weryfikacji. Oni po prostu są. Znalezienie miłości jest lub ma wiele wspólnego z szukaniem kogoś z zewnątrz, aby potwierdzić tę osobę. Powyżej to już zostało przezwyciężone. I nie ma już mężczyzn i kobiet. Oni po prostu są.

Kilka miesięcy później, po spotkaniu z Matiasem, moim partnerem:

**Gosia:** Dopóki jestem w 5D, nadal będę odczuwać „potrzebę” drugiej połówki. Ale jeśli bycie z Matiasem coś mi pokazało, to to, że czuję, że nawet w 3D-5D, że jedność dusz może zajść daleko ale nadal nie może być pełnej integracji. Tęsknię za jeszcze pełniejszą integracją.

**Yazhi:** Tej lekcji można doświadczyć tylko powyżej 5D. Aby móc to w pełni zrozumieć, musisz wiedzieć, jak to jest nie być powyżej 5D.

**Gosia:** To mnie woła, to JA wołam siebie z góry.

**Yazhi:** To prawda, jeśli szczerze tak czujesz.

**Gosia:** I to jest zabawne, bo on wywołał we mnie takie odczucie. W pewnym sensie obudził moje eteryczne JA spoza 5D, gdzie zjednoczenie i integracja są kompletne. Może to jakieś wspomnienie?

**Yazhi:** To się nazywa miłość, to motor integracji.

**Gosia:** Tak. Ale sprawia, że tęsknię za wyjściem poza 5D i poczucie tożsamości, odrębnej tożsamości.

**Yazhi:** To jest potrzeba dalszej ekspansji. Oznacza to, że twoje fizyczne istnienie w niższych sferach nie daje ci już upragnionego doświadczenia.

**Gosia:** Tak, tylko do pewnego limitu.

**Yazhi:** Powodem, dla którego tęsknisz za wyższymi królestwami, jest to, że postrzegasz to, co nie jest wyższymi królestwami. Więc doceniasz je bardziej, ponieważ znasz kontrast, co nie jest wyższą sferą.

**Gosia:** Ale tak naprawdę tęsknię za formą integracji, której nie jestem pewna, czy nawet 5D może mi dać. Nawet prawdziwa miłość w 5D. Nadal będzie przez osobowości, przez tożsamości. Jeden, ale wciąż jako dwoje. A ja chcę być JEDEN JAKO JEDEN.

**Yazhi:** To jedno jako jedno, jest miejscem, do którego idziesz po śmierci. Odpoczywasz tam... Ale potem szukasz dalszej ekspansji. A im wyżej się wzniesiesz, tym bardziej poczujesz tę integrację. Na przykład 5D kontra 3D, telepatia sprawia, że jesteś bardziej świadoma innych, kim są, więc stają się bliżsi. Masz więcej integracji.

**Gosia:** Ale konkretnie... na przykład w 7D... nie ma już potrzeby fizycznego uczucia, prawda? Nie ma już odrębnych pól egzystencji. Jest tylko jedna istota, tak?

**Yazhi:** Dokładnie!

**Gosia:** Czyli nie będzie kogo przytulić? Nie ma potrzeby przytulania, czułości, prawda?

**Yazhi:** To prawda, wykraczasz poza potrzebę fizycznej bliskości członka płci przeciwnej. Potrzebujemy więc niższego królestwa, jeśli tym, czego mamy doświadczyć, jest właśnie to uczucie, aby mogło ono istnieć jako takie, musi istnieć iluzja separacji!

**Gosia:** Ok, rozumiem, więc pozwól mi się zastanowić, czy to jest to, czego naprawdę chcę, hmm...

-----  
**Tłumaczenie:** Balianka

**Korekta:** Aleksandra Krzyżek (HoliSfera)

**Zrealizowano dla kanału:** Agencja Kosmiczna

**Link do video w języku polskim:** <https://www.youtube.com/watch?v=Q4m4qfyb6UQ&t=2s>

-----  
**Źródło:**

<https://swaruu.org/transcripts/soulmates-do-they-exist-chat-with-swaruu-of-erra-taygeta-pleiades>

**Author:** Cosmic Agency, Gosia

**Original title:** Soulmates - Do they Exist? Chat with Swaruu of Erra (Taygeta, Pleiades)

**Published:** November 21, 2021